

EUROPA LUMPENWŁAŚCICIELI

Wśród perspektyw poznawczych, jakie przedstawiciele nauk społecznych rozpościerają przed czytelnikami swoich prac poświęconych Europie, znajdują się także ujęcia podkreślające znaczenie zjawiska marginesu społecznego oraz gospodarki nieformalnej. Spektakularnym tego wyrazem są – w pierwszym przypadku – opracowania poświęcone patologii społecznej, z którą margines ten jest łączony. Natomiast w drugim przypadku - publikacje na temat “szarej” i “czarnej” gospodarki rozpatrywanej najczęściej w związku z działaniami mafijnymi¹. Próbuję tu sformułować i wstępnie uzasadnić² pogląd o występowaniu w społeczeństwach europejskich nie tylko sfery praktyki ekonomiczno-społecznej: lumpenwłasności, ale też o związanej z nią szczególnej kategorii właścicieli – lumpenwłaścicieli.

Zjawisko lumpenwłaścicieli jest ważną, lecz jedynie częścią problematyki lumpenstosunków społecznych, która – choć w skromnej postaci - obecna jest współcześnie w myśli społecznej przede wszystkim zachodnioeuropejskiej (i północnoamerykańskiej). Teoretyczną podstawę niniejszych rozważań stanowi ogólna, ekonomiczno-socjologiczna teoria własności³ wraz z teorią lumpenwłasności oraz lumpenpracy. Dotychczasowe próby analizy zjawiska lumpenwłaścicieli w Polsce i Europie zdają się uzasadniać wyodrębnianie lumpenkapitalizmu jako takiej jego formy, która cechuje się bardzo rozbudowanymi stosunkami lumpenwłasności i znaczącą, dużą oraz zróżnicowaną, grupą lumpenwłaścicieli. Taka forma kapitalizmu zdaje się być charakterystyczna dla społeczeństw Europy Środkowo-Wschodniej z cechującym je procesem transformacji. Jako całość lumpenwłaściciele wydają się pełnić w niej rolę społecznie zasadniczo odmienną niż w krajach dojrzałego kapitalizmu zachodniej Europy. Występują oni tu bowiem przede wszystkim jako nosiciele zmian o charakterze kapitalistycznym (transformacji ustrojowej), podczas gdy w krajach Zachodu ich

¹ Związek ten doskonale ukazuje *Alfabet mafii* (E. Ornacka, P. Pytlakowski, Prószyński i S-ka, Warszawa 2004).

² Por.: Z. Galor, B. Goryńska-Bittner, *Po co etyka gospodarce? (w:) Teorie i aplikacje etyki gospodarczej*, B. Pogonowska (red.), Poznań 2000; Galor Z., Stępień J., *Pojęcie i regionalne determinanty lumpenpracy w gospodarce polskiej okresu transformacji*, (w:) *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce*, S. Partycki (red.), Lublin 2002, t.2;

³ Por.: S. Kozyr-Kowalski, *Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo*, Wydawnictwo naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2000.; J. Tittenbrun, *Ekonomiczny sens prywatyzacji*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 1995.

działalność (w stosunku do gospodarki formalnej - jakby dodatkowo) konserwuje już istniejące kapitalistyczne stosunki społeczne.

Sfera lumpenstosunków społecznych

Wyszukiwarka Google w ciągu 0,1 sekundy odnajduje w internecie 379 tys. haseł *lumpen*. Natomiast nie znajduje ani jednego przypadku stosowania hasła: lumpenwłaściciel.

Słowo *lumpen* w znaczeniach słownikowych i encyklopedycznych zachowuje swój zasadniczy sens związany z jego niemieckojęzycznym rodowodem, gdzie *Lumpen* to: gałgan, szmata, łachman⁴ słowo pochodne od *Lump*; w języku potocznym to słowo pejoratywne, oznaczające nic nie wartego osobnika, pozbawionego szacunku człowieka; a w drugim znaczeniu *Lumpen*² to po prostu pejoratywne określenie *Lumpa*⁵.

Różnice pomiędzy określeniami: lump, lumpenproletariusz i lumpenproletariat charakteryzuje ujęcie słownikowe W. Kopalińskiego: „**Lump** pijak, hulaka, **lumpenproletariusz** człowiek należący do **lumpenproletariatu**, środowiska mętów, szumowin miejskich, ludzi zdeklasowanych, ludzi bez zawodu i stałej pracy.”⁶ W odnotowanych przez Kopalińskiego znaczeniach zawierają się różnorodne kryteria dla wyodrębnienia rozpatrywanej zbiorowości, których wiązka mieści w sobie zarówno możliwość powołania się na określony sposób życia, przynależność klasową, czy utracenie wyższej pozycji klasowej, jak też brak zawodu i stałego zatrudnienia. Wiazka takich kryteriów zakreśla przestrzeń społeczną specyficzną zbiorowości ludzi, których warunki życia społecznego zdają się odpowiadać rodzajowi wyróżnionej przez M. Castellsa⁷ „przestrzeni przepływów| traktowanej przez nas jednak nie tyle w perspektywie „pogranicza” globalizacji, jak czyni to Z. Bauman⁸, ile głównie z punktu widzenia stosunków właścicielskich wyznaczonych przez strukturę klasową danego społeczeństwa. Wówczas jest to *przestrzeń przepływów* „pogranicza” własnościowo klasowego. Zachowuje ona dwie cechy „pogranicza” klasycznego globalizacji: 1) właściciele i przestępcy czerpią „korzyści z braku stałych reguł, z płynności sojuszków (...) oraz ogólnej kruchości zobowiązań, uprawnień i gwarancji.”⁹; 2) miejsce tradycyjnych właścicieli (np. właścicieli stad bydła) zajmują globalne spółki produkcyjne,

⁴ W. Kopaliński, *Podręczny słownik wyrazów obcych*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 1999, s. 467.]

⁵ *Das digitale Wörterbuch der deutschen Sprache des 20. Jahrhunderts*:
(<http://www.dwds.de/cgi-bin/dwds/test/query.cgi?wdg=1>)

⁶ W. Kopaliński, op. cit.

⁷ Por.: S. Castells, *Towards a sociology of forced migration and social transformation*, „Sociology” 2003, nr 1, s. 13 – 34.

⁸ Z. Bauman, *Życie na przemiał*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004, s. 137.

⁹ Ibidem

handlowe i kapitałowe¹⁰. We współczesnym społeczeństwie wyodrębnia się zatem sfera lumpenstosunków społecznych rozumianych w szerokim sensie, bliskim słownikowemu znaczeniu i zakresowi słowa *lump* oraz określeń pochodnych. Do najważniejszych cech tej lumpensfery stosunków społecznych należą następujące jej właściwości:

1. Również w lumpensferze występują stosunki własności oraz zjawisko właścicieli; ani jedno ani drugie nie jest bowiem atrybutem wyłącznie "głównego nurtu" życia społecznego - zwykłej, „normalnej”, formalnej struktury klasowej; dotyczy ono także „marginesu społecznego”;
2. Z punktu widzenia formalnej struktury klasowej lumpensfera stanowi swoiste „pogranicze” - przestrzeń ścierania jej interesów, wpływów z interesami i wpływami jednostek, grup społecznych nie zajmujących w tej strukturze żadnej pozycji społecznej;
3. Podstawą przestrzeni przepływów „pogranicza” klasowego są więc w istocie stosunki właścicielskie, zarówno pomiędzy różnymi właścicielami, jak i właścicielami oraz niewłaścicielami;
4. W lumpensferze występują nie tylko ludzie zdeklasowani (taką zasadniczą cechą mają, wg S. Czarnowskiego, ludzie zbędni, dla produkcji materialnej i duchowej¹¹); na odrębny odłam nosiciele lumpenstosunków społecznych składają się ci, którzy nigdy nie zajmowali jakiegokolwiek pozycji w formalnej strukturze klasowej, nie mogli więc ulec deklasacji; wśród nich możemy wyróżnić –wg kryterium stosunku do lumpenpracy¹² dwie zbiorowości: a) wykonujących „od zawsze” lumpenpracę (np. żebractwo, złodziejstwo) i nie wykonujących jej;
5. Istnienie lumpenklas w sferze lumpenstosunków społecznych oznacza rewizję takiej interpretacji *underclass*, która jakkolwiek rozumianą *podklasę* społeczną sytuuje „poniżej” formalnej struktury klasowej; w istocie bowiem mamy do czynienia z koniecznością uwzględnienia jeszcze jednego poziomu zróżnicowania społecznego - „nieformalnej” struktury lumpenklas; podklasa społeczna obejmowałaby więc węższy krąg ludzi: ludzi bez dochodów, w zasadzie w ogóle niepracujących, a tym samym niewchodzących i niemogących wchodzić w stosunki własności i pracy, ani formalne ani *lumpen*.

Lumpenpracownicy i lumpenwłaściciele

Do cech charakterystycznych socjologii europejskiej należy dążenie do uwolnienia się zarówno spod wpływów myśli utopijnej, jak i różnych form

¹⁰ Ibidem, s. 138.

¹¹ S. Czarnowski, *Ludzie zbędni w służbie przemocy*, (w:) S. Czarnowski, *Dziela*, t.2, Ossolineum, Warszawa 1956, s. 186.

¹² Por.: Z. Galor, J. Stępień, *Pojęcie i regionalne determinanty lumpenpracy w gospodarce polskiej okresu transformacji*, op. cit., s. 59 – 62.

idealistycznego moralizatorstwa. Taką właściwość dostrzec można również w zakresie sposobów rozpatrywania problematyki wzajemnych relacji między bezrobociem i lumpenpracą w Europie. Zagadnienie to odsyła do ocen etycznych, które często zastępują obiektywne poznanie. Nie może to dziwić, bowiem w jednym i drugim przypadku określenia tych zjawisk (margines społeczny, patologia społeczna) - nie tylko w potocznej, ale i aspirującej do naukowej, świadomości – są silnie obciążone osądem moralnym. Ich socjologiczna analiza, także w przypadku badań nad lumpenwłasnością i lumpenwłascicielami w Europie, wymaga jednak przewyciężenia takiego podejścia. Przemawia za tym m.in. następujący przykład dotyczący sposobów obniżenia bezrobocia. Otóż, do kręgu nie tylko europejskich idei, mających przyczynić się do spadku bezrobocia tradycyjnie należy pomysł obniżenia płacy minimalnej absolwentów. W analizach ograniczeń tego zamysłu podkreśla się, iż pociąga on za sobą praktyczne „odroczenie dorosłości” pojętej jako niezależność finansowa¹³. Świat prac dorywczych (*junk jobs*) – jak dowodzi W. Frieske - nie jest bowiem światem etatów a tym samym światem socjalnego bezpieczeństwa. Analizowany przez tego autora, za G. Myrdalem, przykład rzekomej rozwiązłości moralnej młodych dziewcząt angielskich, które długo nie chciały wyjść za mąż, ukazuje ekonomiczne uwarunkowania ich decyzji. Opierały ją one na tym, że ich partnerzy (jak i zwykle one same) zdani byli na prace dorywcze, mało płatne, za mało, aby płace za nie stanowiły podstawę utrzymania rodziny.

Także w przypadku lumpenpracy jej analiza nie może z góry wykluczać możliwości pełnienia przez to zjawisko także pozytywnej funkcji społecznej. Na przykład, dla pewnej części bezrobotnych, szczególnie tych pozbawionych zasiłku, dochód z lumpenpracy może być rekompensatą zasiłku dla bezrobotnych. Lumpenpraca - w stosunku do pojęcia pracy (tj. takich działań, które są źródłem uzyskiwania środków do życia) - posiada swoiste znaczenie. Jest to bowiem taka praca, która „nie przysparza żadnych społecznych bądź osobistych wartości użytkowych ...”¹⁴. Mając na uwadze to, że lumpenpraca nie tworzy żadnych wartości użytkowych, stwierdza się, że ona głównie tylko „dzieli to, co jest”. Do lumpenpracy zaliczyć można więc także takie działania zorganizowanych grup przestępczych, mafijnych, jak ściąganie haraczu, czy też pracę (zawód) hakera. Jak zauważa J. Tittenbrun: „W sferze (...) tak zwanego marginesu społecznego występują nie tylko stosunki własności siły lumpenrobotycznej, ale również stosunki własności środków lumpenpracy (np. narzędzi służących do włamań, znaczonych kart do gry wykorzystywanych przez szulera, różnego rodzaju pomocniczych

¹³ K. Frieske (red.): *Marginalność i procesy marginalizacji*, Warszawa 1999, s. 12.

¹⁴ Ibidem, s. 123.

środków lumpenpracy, takich jak składy towaru pochodzącego z kradzieży lub przemytu.”¹⁵.

Charakteryzowanej tu kategorii lumpenwłaścicieli dotyczą – w różnym jednak stopniu - stosowane w naukach społecznych takie określenia, jak: *lumpenproletariat*¹⁶ (K. Marks), *klasa próżniacza*¹⁷ (T. Veblen), *lumpenburżuazja*¹⁸ (A. G. Frank), *ludzie zbędni*¹⁹ (Czarnowski), *ludzie-odpady*²⁰ (Z. Bauman), *underclass*²¹ (Myrdal), *pracujący na czarno, czy margines społeczny*. Podstawowe dla kategorii lumpewłaścicieli kryterium własnościowe nie redukuje się jednak do kryteriów: biedy, zębności, wykroczeń wobec prawa, przestępstw, zła moralnego i patologii społecznej, choć współwystępują one ze zjawiskiem lumpewłasności. Wyodrębnieniu tej kategorii nie sprzyja zastępowanie perspektywy poznawczej m.in. przez moralizatorstwo, czy też jej negowanie na mocy przeświadczenia o nieznaczącej roli zjawisk społecznych statystycznie małych – marginalnych, bez wyglądu na to, jaki jest ich realny wpływ na inne zjawiska społeczne.

Lumpenstosunki społeczne a sektor nieformalny w gospodarce

W perspektywie makroekonomicznej sfera lumpenpracy w mniejszym stopniu łączy się z odróżnieniami sfer gospodarki ze względu na kryterium zorganizowania i niezorganizowania, a w większym stopniu z jej podziałem na sektor formalny i nieformalny. Taki też charakter ma wskaźnik zarejestrowania i niezarejestrowania działalności gospodarczej. W Polsce zatrudnienie w szarej strefie według różnych źródeł wynosi od 7 % do 19 %; a w UE od 7% do 14% ludzi zawodowo czynnych; przy tym - według F. Schneidera w Europie Środkowej i Wschodniej (ośmiu krajach) szara strefa w latach 2000–2001 wytworzyła 28 % PKB

¹⁵ **J. Tittenbrun**, *Wprowadzenie do materialistyczno-historycznej teorii społeczeństw*, Warszawa 1986, s. 168.

¹⁶ **K. Marks**, *Wojna domowa we Francji*, (w:), K. Marks i F. Engels, *Dzieła wybrane*, Książka, Łódź 1947.

¹⁷ **T. Veblen**, *Teoria klasy próżniaczej*, Warszawa 1998. Por.: **Z. Galor**, *Czy nowa klasa próżniacza? Lumpenpraca jako wyraz bezczynności zawodowej*, (w:) *Inna (?) Europa*. B. Goryńska-Bittner (red.), Katedra Nauk Społecznych Akademii Rolniczej w Poznaniu, Poznań 2004, s. 32-42.

¹⁸ **A. G. Frank**, *Lumpenbourgoise – lumpendevelopment. Dependence, Class and Politics in Latin America*, Modern Reader, 1975.

¹⁹ Czarnowski ujmuje ludzi zbędnych jako ludzi “zdeklasowanych, nie mających określonego społecznego statusu, z punktu widzenia produkcji materialnej i intelektualnej uważanych za zbędnych i za takich uważających się.” To ci, których zorganizowana społeczność uważa za pasożytniczych na organizmie społecznym; 1) traktuje jako darmozjadów i natrętów; 2) pomawia o nieuzasadnione ambicje lub niedołęstwo, a także 3) zdrożności “kombinatorstwo”, wyludzanie datków pod pozorem pożyczek; 4) życie na pograniczu przestępczości i uczciwości; **S. Czarnowski**, *Ludzie zbędni w służbie przemocy*, op. cit., s. 186.

²⁰ **Z. Bauman**, *Życie na przemiał*, Wydawnictwo Literackie Sp. z o.o., Kraków 2004.

²¹ **W. J. Wilson**, *The underclass: Issues, perspectives and public policy*, (w:) **W. J. Wilson** (red.), *The Getto Underclass. Social Science Perspectives*, Sage Publications, Newbury Park 1993.

wobec 23 % na początku transformacji (udział procentowy: Czechy i Słowacja - 18 %; Łotwa – do 40 % i Rosja - od 3 % do 33 %²² .

Granica legalności wyznaczona przez prawo nie jest jedynym kryterium rozpatrywania gospodarki nieformalnej. Wyznaczać ją bowiem może punkt widzenia administracji państwowej, rejestrującej działania gospodarce. Przy czym problem ujęcia gospodarki nieformalnej – jak pisze P. Kozłowski – ulega dalszej komplikacji, „jeśli rzecz będziemy oglądali nie z punktu widzenia efektu pracy, ale jej wykonawcy. Można wtedy wyodrębnić zawody lub role społeczne bardziej lub mniej podatne na przyciąganie gospodarki nieformalnej.”²³ Do takich ról – podatnych na przyciąganie gospodarki nieformalnej - zaliczyć należałoby rolę społeczną bezrobotnego²⁴.

„Siłę przyciągania” gospodarki nieformalnej w Polsce charakteryzują jej duże rozmiary. Badania dotyczące szarej strefy w 1994²⁵ ukazały, że stanowiła ona w całej gospodarce (produkcje krajowym brutto) 17-18%; a w strefie tej największą rolę odgrywała „zacieniona” działalność jednostek zarejestrowanych (74,2%) głównie w handlu; a jednostki niezarejestrowane stanowiły 19,9%, natomiast przemysł – 5,9%. Wcale nie marginalna skala szarej gospodarki sytuuje Polskę, jak podkreśla P. Kozłowski, w przedziale 10-20%, w którym mieszczą się takie państwa, jak: Belgia, Włochy, Grecja, Hiszpania, Kanada i USA²⁶.

Podstawowe cechy gospodarki nieformalnej zostały określone i zbadane przez Międzynarodową Organizację Pracy (ILO), której zawdzięczać można także już z początkiem lat 70. spopularyzowanie problematyki i badań w tym zakresie. Upowszechniana wówczas dualistyczna teoria sektora nieformalnego, każąca traktować ten sektor jako obszar marginalnej aktywności gospodarczej, nie odnoszący się do gospodarki formalnej, związany z okresami kryzysu – stała się z czasem przedmiotem krytyki ze strony zwolenników dwóch innych ujęć - szkoły strukturalistycznej oraz legalistycznej²⁷. Współczesne, wsparte autorytetem tej

²² Według GUS oraz Konfederacji Pracodawców Prywatnych – A. Świątkowski, *Międzynarodowa polityka społeczna wobec świadczących pracę w nieformalnej gospodarce*, „Polityka Społeczna” 2003, nr 4.

²³ P. Kozłowski, *Rola gospodarki nieformalnej w różnicowaniu społecznym* (w:) T. Kowalik (red.): *Nierówni i równiejsi*, Fundacja Innowacja, Warszawa 2002, s. 225.

²⁴ W ujęciu F. Znanieckiego zasadniczym przedmiotem socjologii jest rola społeczna bezrobotnego. Por.: F. Znaniecki, *Socjologia bezrobotnych* (w:) *Socjologia bezrobocia*, wybór: T. Borkowski, A. Marcinkowski, Biblioteka Pracownika Socjalnego, Katowice 1999, s. 45-59.

²⁵ Por.: L. Zienkowski (red.), *Szara gospodarka w Polsce. Rozmiary, przyczyny, konsekwencje*, GUS, Studia i prace ZBS-E, Warszawa 1996.

²⁶ P. Kozłowski, op. cit., s. 227-228.

²⁷ *Global Report under the Follow-up to the ILO Declaration on Fundamental Principles and Rights at Work: Organizing for social justice, Report of the Director General, International Labour Conference*, 92nd Session 2004, Report I(B): http://www.google.com/search?q=cache:9cBkKC5qAcAJ:www.ilo.org/public/english/region/ampro/ci nterfor/news/soc_just.htm+ILO,+informal+economy,+principle&hl=en

organizacji, rozumienie gospodarki nieformalnej odwołuje się do własności i właścicieli, podkreślając różnicę pomiędzy legalnością i półlegalnością działań gospodarczych oraz znaczenie półlegalności (w przeciwieństwie do uprzednio stosowanej nielegalności) jako kryterium gospodarki nieformalnej.

W podstawowych określeniach kładzie się nacisk na to, iż w tradycyjnym ujęciu sektora nieformalnego występują niezarejestrowane i niekontrolowane przedsiębiorstwa, których właściciel wybiera uniknięcie rejestracji, a przez to, opodatkowania. Podczas, gdy – szczególnie obecnie – ważne jest zrozumienie nieformalnego zatrudnienia w relacji do legalnej struktury w danym kraju. Dokument ILO uściśla to w sposób następujący:

1. Istnieje różnica między nielegalnymi *procesami* czy *układami* oraz nielegalnymi *dobrami* i *usługami*. O ile układy produkcyjne czy zatrudnienia w gospodarce nieformalnej są często półlegalne albo nielegalne, większość nieformalnych pracowników i przedsiębiorstw produkuje i/albo rozprowadza legalne dobra i usługi. Co prawda, jedna część gospodarki nieformalnej – gospodarka kryminalna (*the criminal economy*) – nie tylko działa nielegalnie, lecz także dzieli nielegalnie dobra i usługi. Jest to jednak tylko mała część szerszej całości, która nie jest w swej większości ani nielegalna, ani kryminalna.

2. Wiele właścicieli organizując nieformalne przedsiębiorstwa, czyni to półlegalnie czy nielegalnie, ponieważ regulacje środowiskowe są zbyt represyjne, zbyt uciążliwe albo po prostu nie istnieją. Ponadto, wiele działań w gospodarce nieformalnej nie wytwarza wystarczającego wyniku, zatrudnienie czy dochód wpadają w istniejącą skalę podatkową²⁸.

Zasadnicza – wobec zorganizowania/niezorganizowania - rola kryterium formalności wynika m.in. stąd, że gospodarka nieformalna (np. produkcja narkotyków) bywa co najmniej tak samo efektywnie zorganizowana, jak gospodarka formalna. Pierwsze kryterium okazuje się więc bardzo nieostre. Dotyczy to także związanego z tym kryterium zjawiska organizacji pracy. Badania sektora nieformalnego wykazały, że mające tam miejsce nieformalne stałe zatrudnienie odznacza się często nawet najwyższym poziomem kompetencji i zindywidualizowania²⁹.

Przykładu zróżnicowania ludzi pracujących w sektorze nieformalnym w handlu miejskim dostarczają badania R. Varcina, który wyróżnia i opisuje trzy kategorie nieformalnie zatrudnionych: 1) maksymalizatorów zysku; 2)

²⁸ Ibidem.

²⁹ R. Varcin, *Competition in the Informal Sector of the Economy: the Case of Market Traders in Turkey*, „International Journal of Sociology and Social Policy”, T. 21, 3/4, 2000.

minimalizatorów ryzyka; 3) nieregularnych samozatrudniających się handlowców. W grupie minimalizatorów ryzyka wyróżnia on lumpenkapitalistów, którzy - jak wszyscy sprzedawcy tej kategorii – dla minimalizacji ryzyka i odniesienia konkurencyjnego sukcesu posługują się trzema strategiami. Pierwsza polega na pozostawianiu poza dziedziną produktów, będącą domeną maksymalizatorów zysku; drugą jest skoncentrowanie się na społecznym aspekcie transakcji, a trzecią – negocjowanie m. in. nie stroniące od manipulacji normami i symbolami³⁰. Jeśli pominąć tu problem ewentualnego utożsamienia przez R. Varcina właściciela-drobnomieszczanina z właścicielem- kapitalistą, wówczas za lumpenkapitalistę w sferze wymiany (w handlu) należałoby za tym autorem uznać kapitalistę, który: jest nastawiony nie na maksymalizację zysku, lecz na minimalizację ryzyka; unika otwartej konkurencji; koncentruje się na społecznym wymiarze aktu kupna-sprzedazy; negocjuje cenę, nie gardząc manipulacją.

Pracy na czarno bezrobotnych poświęcone są także charakterystyki, które znaleźć można w publicystyce społecznej. Ukazują one specyfikę krajowego oraz lokalnych rynków pracy (siły roboczej), z jakimi wiąże się ten rodzaj pracy. Na przykład w świetle opisu J. Solskiej *Matka Boska bez VAT*, dotyczącego 2004 roku, wskazuje się nie tylko na powszechnie znany fakt niedużej różnicy między płacą minimalną (824 zł; po odjęciu ZUS i podatku – 600zł) i zasiłkiem dla bezrobotnych (450 zł), co nie sprzyja podejmowaniu legalnej pracy. W artykule przedstawia się również próbę syntetycznego – w skali całej Polski – ujęcia „czarnych zagłębi” jako okolic i branż, gdzie „kwitnie praca na czarno”. Uzyskany rezultat ilustruje poniższe zestawienie:

Praca na czarno w Polsce według skali występowania i branż.

Lp.	Skala	Branże
1.	<i>Polska jako całość</i>	Budownictwo, handel, gastronomia
2.	<i>Zagłębie: Łódź</i>	Odzież, pończosznictwo, bielizna, obuwie
3.	<i>Zagłębie: Kielce, Końskie, Ostrowiec Świętokrzyski</i>	Artykuły metalowe,
4.	<i>Zagłębie: Lublin, Grójec,</i>	Rolnictwo
5.	<i>Zagłębie: Bielsko-Biała, Żywiec, Nowy Targ</i>	Skóry
6.	Częstochowa	Dewocjonalia, wózki dla dzieci, bombki choinkowe
7.	Kalwaria Zebrzydowska	Meble
8.	Kępno	Meble

³⁰ Ibidem.

9.	Łaskarzew	Buty
10.	Mińsk Mazowiecki	Buty
11.	Myszków	Buty
12.	Radom	Buty, artykuły metalowe
13.	Swarzędz	Meble
14.	Warszawa	[brak branży - dominanty]

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: J. Solska, *Matka Boska bez VAT*, „Polityka” 2004, nr 43, s. 42.

Bezrobotni, przestępcy i lumpenwłaściciele

Według badań Katedry UJ w Krakowie z przestępstw w Polsce utrzymuje się coraz więcej bezrobotnych³¹. Według danych OECD za lata 1992 – 2001 występuje charakterystyczna zależność między wysokością stopy bezrobocia i wzrostem przestępczości:

przy wzroście stopy bezrobocia powyżej 5% - wzrost przestępczości średnio o 2%;

gdy stopa bezrobocia wynosi powyżej 10% - przestępczość rośnie o 5-6%;

gdy stopa bezrobocia wynosi ponad 15% - liczba przestępstw wzrasta o 12-13%³².

W sferze lumpenprac odróżniają się przestępstwa zorganizowane o różnym zakresie działań. Formą działalności przestępczej o dużej (często także międzynarodowej skali) jest „pranie brudnych pieniędzy”. „Osoby uzyskujące korzyści z nielegalnych źródeł” za pomocą różnych operacji finansowych włączają je do legalnego obrotu finansowego. Brudne pieniądze prane są także w Polsce. Zjawisko to odnosi się nie tylko do korzyści uzyskiwanych z handlu narkotykami, ale również – zgodnie z jego rozumieniem przyjętym w 1998 w ONZ: do pieniędzy uzyskanych z każdej działalności przestępczej (także handlu ludźmi, bronią, materiałami wybuchowymi i radioaktywnymi; przemytu, fałszerstw, prostytucji, przerzutu nielegalnych imigrantów, łapówek przyjmowanych przez urzędników państwowych i samorządowych). Według szacunków FAFT zawartych w raporcie z 2000 roku oraz ocen Rady Europy i FBI od 2,5 do 5 mld dolarów rocznie jest pranych w polskich bankach (na świecie: 300-500 mld dolarów)³³.

Przepisy prawa polskiego dotyczące „prania brudnych pieniędzy”³⁴, gdy odnieść je do bezrobotnych, umożliwiają wskazanie możliwych form lumpenpracy, wynikających (w myśl art.299 par. 1 k.k.) z wprowadzania do legalnego obrotu: zarówno środków płatniczych, papierów wartościowych lub innych wartości dewizowych, jak też praw majątkowych albo mienia ruchomego i nieruchomości –

³¹ Por. J. Blikowska, V. Krasnowska, D. Macieja, *Brońmy się!*, „Wprost”, 7.04.2002, s.20.

³² Źródło: OECD. Dane z lat 1992 – 2001.

³³ M. Lewandowska, *Czysty brudny zysk*, „Trybuna”, 2002, nr 74, s. 11.

³⁴ S. Paweła, *Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu oraz przestępstwa i wykroczenia skarbowe*, Warszawa 1998, s. 41.

pochodzących z następujących przestępstw: wytwarzanie lub obrót środkami odurzającymi lub psychotropowymi; fałszowanie pieniędzy lub papierów wartościowych; rozbój i wymuszanie okupu; handel bronią, amunicją lub materiałami wybuchowymi albo rozszczepialnymi. Odmiennie przedstawia się sytuacja, gdy bezrobotny jest sprawcą tych przestępstw i gdy sprawcą jest inna osoba, a on czerpie korzyści z uczestnictwa w „praniu brudnych pieniędzy” (np. jako „martwa dusza” w machinacjach bankowych).

Lata 90. to zalegalizowanie i gwałtowny wzrost bezrobocia w Polsce. Był to zarazem okres wzrostu przestępczości zarówno przestępczości pospolitej, jak i gospodarczej, głównie jednak - zorganizowanej³⁵. Dotyczy to np. końca lat 90. i takich kategorii przestępczości zorganizowanej, jak: wytwarzanie, przemyt, dystrybucja narkotyków (40 ujawnionych grup); przemyt i nielegalny handel bronią (20 grup); płatne zabójstwa, pobicia i porwania (na 1134 zabójstwa w 1995 roku 50 to zabójstwa porachunkowe gangów); przemyt alkoholu i papierosów (60 grup). Ogółem w 1995 roku nastąpił wzrost przestępczości o 7,8% wobec roku poprzedniego (906 tys. i 975 tys.), w tym przestępstw kryminalnych o 7% (ale rozboje i kradzieże rozbójnicze o prawie 14%, a rozboje z bronią o 52%); z kolei przestępstwa gospodarcze o ok. 12%³⁶.

W warunkach, gdy liczba zarejestrowanych bezrobotnych przekracza trzy miliony i praca staje się dobrem bardzo poszukiwanym (w kwietniu 2002. na jedno oferowane miejsce pracy przypadało 376 poszukujących) następuje obniżanie się oczekiwań i wymogów co do przyszłego pracodawcy i pracy. Przeprowadzony w marcu 2002 roku sondaż „Polacy na rynku pracy”³⁷ wykazał, że zdecydowana większość *szukających pracy* (65%) gotowa jest – bez żadnych obiekcji - podjąć pracę „na czarno”, podobnie jak: zatrudnić się na niższym stanowisku niż dotąd (69%), czy za niższą płacę niż dotąd (63%). Deklarujący podjęcie pracy „na czarno” wyrażali zarazem zgodę na pracę bez umowy, bez opłacania składek na ZUS oraz bez płacenia podatków. Można więc przypuszczać, że w tej grupie bezrobotnych wynikiem przewartościowań są postawy, których zwięzłym wyrazem jest anons: „przyjmę każdą pracę”. Każdą, a więc i lumpenpracę, o ile na warunki panujące w danym regionie składać się będzie także oferujący ją rynek lumpenpracy.

Różnice między „legalnym” i „nielegalnym” a rozwój lumpenwłasności w Europie

³⁵ J. W. Wójcik, *Przestępstwa w biznesie. Zapobieganie.*, t. 2, Warszawa 1998, s. 13.

³⁶ Ibidem, s. 19-20.

³⁷ *Zarabiać nawet „na czarno”*. *Raj dla prywatnych*, „Trybuna”, 2002, nr 96, s. 6.

Współczesne realia europejskiej transformacji stawiają pytanie o rodzaj kapitalizmu, jaki zdominuje państwa Unii Europejskiej. Wielość odpowiedzi (np. model liberalny, wolnokonkurencyjny, czy – model *welfare state* – kapitalizm socjalny, prowadzi z kolei do konstatacji o istnieniu różnych etosów gospodarczych, sposobów życia i mentalności – mówiąc słowami M. Webera - o istnieniu wielu “duchów kapitalizmu”. Wzorzec przejmowanego w Europie anglo-amerykańskiego indywidualizmu, okazuje się współcześnie (nie tylko wobec przykładu Japonii i innych “tygrysów” wschodnioazjatyckich, ale także państw północnoeuropejskich, np. Szwecji, Finlandii) – tylko jednym z kilku, i to nie gwarantującym automatycznie powodzenia, kanonem także wartości i cech mentalnych.

W tych okolicznościach, warunkowanych w skali Europy także procesami globalizacji, występuje charakteryzowane przez Z. Baumana znoszenie różnic między „legalnym” i „nielegalnym”. Przy tym zjawisko to – pisze autor *Europy. Niedokończony przygody* – „nie polega na tym, że globalne mafie wykorzystują do swoich działań luki powstające na styku systemów prawnych nadzorowanych i obsługiwanych przez państwo narodowe. Chodzi raczej o to, że uwolnione od ograniczeń narzucanych przez prawo i uzależnione jedynie od aktualnego układu sił, wszelkie operacje w przestrzeni globalnej upodobniają się dzisiaj (świadomie lub mimo woli) do wzorców kojarzonych dotychczas z mafią i mafijno-przestępczym stosunkiem do prawa.”³⁸. W tych warunkach kształtuje się ekonomiczno-społeczne podłoże dla działań o charakterze lumpenpracowym. Ich znacząca dla zmian zachodzących w społeczeństwach europejskiej rola i rozmiary uzasadniają twierdzenie, iż obraz tych społeczeństw i samej Europy, również jako obiekt analiz socjologicznych, będzie niepełny, o ile nie będzie zawierał takiego jej elementu, którym jest system działań lumpengospodarczych i związanej z nim kategorii lumpenwłaścicieli.

L i t e r a t u r a

Bauman Z., *Życie na przemiał*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2004.

³⁸ **Z. Bauman**, *Zycie na przemiał*, op. cit., s. 103, 105.

- Castells S.**, *Towards a sociology of forced migration and social transformation*, „Sociology” 2003, nr 1.
- Czarnowski S.**, *Ludzie zbędni w służbie przemocy*, (w:) S. Czarnowski, *Dziela*, t.2, Warszawa 1956.
- Das digitale Wörterbuch der deutschen Sprache des 20. Jahrhunderts:*
(<http://www.dwds.de/cgi-bin/dwds/test/query.cgi?wdg=1>)
- Frank A., G.**, *Lumpenbourgoise – lumpendevlopment. Dependence, Class and Politics in Latin America*, Modern Reader, 1975.
- Frieske K.**, (red.): *Marginalność i procesy marginalizacji*, Warszawa 1999.
- Galor Z., Stępień J.**, *Pojęcie i regionalne determinanty lumpenpracy w gospodarce polskiej okresu transformacji*, (w:) *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce*, **S. Partycki** (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, t.2;
- Galor Z.**, *Zmiany stosunków własnościowych a rozwój gospodarki w warunkach transformacji ustrojowej – z doświadczeń Węgier* (w:) *Strategia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Polsce*, **S. Partycki** (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2002, t.1.
- Galor Z.**, *Czy nowa klasa próżniacza? Lumpenpraca jako wyraz bezczynności zawodowej*, (w:) *Inna (?) Europa*. B. Goryńska-Bittner (red.), Katedra Nauk Społecznych Akademii Rolniczej w Poznaniu, Poznań 2004,
- Global Report under the Follow-up to the ILO Declaration on Fundamental Principles and Rights at Work: *Organizing for social justice*, Report of the Director General, International Labour Conference, 92nd Session 2004, Report I(B):
http://www.google.com/search?q=cache:9cBkKC5qAcAJ:www.ilo.org/public/english/region/ampro/ci nterfor/news/soc_just.htm+ILO,+informal+economy,+principle&hl=en
- Kopaliński W.**, *Podręczny słownik wyrazów obcych*, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 1999, s. 467.]
- Kozyr-Kowalski S.**, *Socjologia, społeczeństwo obywatelskie i państwo*, Wydawnictwo naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, Poznań 2000
- Kozłowski P.**, *Rola gospodarki nieformalnej w zróżnicowaniu społecznym* (w:) **T. Kowalik** (red.): *Nierówni i równiejsi*, Warszawa 2002, s. 225.
- Lewandowska M.**, *Czysty brudny zysk*, „Trybuna”, 2002, nr 74.
- Marks K.**, *Wojna domowa we Francji*, (w:) K.Marks i F. Engels, *Dziela wybrane*, Książka, Łódź 1947.
- Ornacka E., Pytlakowski P.**, *Alfabet mafii*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2004.
- S. Pawela**, *Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu oraz przestępstwa i wykroczenia skarbowe*, Warszawa 1998,
- Solska S.**, *Matka Boska bez VAT*, „Polityka” 2004, nr 43, s. 42.
- Tittenbrun J.**, *Wprowadzenie do materialistyczno-historycznej teorii społeczeństw*, Warszawa 1986.
- Tittenbrun J.**, *Ekonomiczny sens prywatyzacji*, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań 1995.
- T. Veblen T.**, *Teoria klasy próżniaczej*, Warszawa 1998
- Varcin R.**, *Competition in the Informal Sector of the Economy: the Case of Market Traders in Turkey*, „International Journal of Sociology and Social Policy”, T 21, 3/4, 2000.
- Wilson W. J.**, *The underclass: Issues, perspectives and public policy*, (w:) W. J. Wilson (red.), *The Getto Underclass. Social Science Perspectives*, Sage Publications, Newbury Park 1993.
- Wójcik W.**, *Przestępstwa w biznesie. Zapobieganie.*, t. 2, Warszawa 1998,
- Zienkowski L.** (red.), *Szara gospodarka w Polsce. Rozmiary, przyczyny, konsekwencje*, GUS, Studia i prace ZBS-E, Warszawa 1996
- Zarabiać nawet „na czarno”*. *Raj dla prywatnych*, „Trybuna”, 2002, nr 96

Znanięcki F., *Socjologia bezrobotnych* (w:) *Socjologia bezrobocia*, Biblioteka Pracownika Socjalnego, Katowice 1999,

Europe of lumpen owners

S u m m a r y

In the field of cognitive perspectives and researches on Europe, there are also approaches which emphasize the phenomena of social margins and informal economy. In the first case, studies are dedicated to social pathology which is closely related to this margin. In the second case, publications on “grey” and “black” economy treat the problem in relation with the activity of mafia.

The author formulates and tries to prove a view about the occurrence of lumpen propriety in the economic-social practice of European societies and describes the particular category of lumpen owners.